

Audycja nr. 240 Piąty i Szósty dzień Epokowy 23/10/2021

Witamy wszystkich miłych słuchaczy w audycji „Wczoraj, dziś i na wieki”. Ireneusz Kołacz, Piotr Ambruszkiewicz i Tadeusz Żurek przygotowali na dzisiejszy wieczór temat o „piątym i szóstym dniu epokowym”. Pismo Święte wspomina, że Nasz Cudowny Stwórca na początku piątego dnia epokowego rozpoczął swoją pracę od stwarzania życia w wodzie. Bóg stworzył różne żywe i ruchliwe istoty, którymi zaroiliły się wody według ich rodzaju i wydały mnóstwo istot żywych; różnego gatunku od ryb po wieloryby. Boski wpływ, czyli moc Boża unosiła się nad wodami i według Boskiego zamiaru, morza wydały stworzenia morskie. I kiedy znajdujące się w wodzie i w powietrzu związki węgla zostały wchłonięte przez skorupiaki morskie, z których powstały pokłady wapienne oraz przez bujną roślinność, która po długim czasie zmieniała się w złoża węglowe, to atmosfera ziemską zaczęła się oczyszczać. Wtedy życie zwierząt i ptaków wodno-lądowych oddychających powietrzem, takich jak; krokodyle, jaszczurki, czy żaby i tysiące innych ssaków i płazów, oraz wodno lądowych ptaków, jak kaczki, gęsi czy łabędzie, stało się możliwe. Ciekawostką jest, że wszystkie te rodzaje ssaków i kręgowców żyją w słodkich a nie słono morskich wodach i mogą przebywać zarówno w środowisku wodnym, jak i lądowym.

Wszystkie te stworzenia były rezultatem Boskiego zamiaru i porządku. Stworzenia morskie doprowadzone zostały do stanu, w którym każde jest w swoim rodzaju a granice gatunku nie mogą zostać przekroczone. Jest to dzieło, którego sam Bóg był architektem, a do jego wykonania użył z pewnością swego Jednorodzonego syna Logosa i domyślamy się, że może również dobrych aniołów. - Przy końcu tego piątego dnia pojawiły się też: Stegosaurus i Diplodocus oraz mamut i leniwiec. Te pierwsze dwa gatunki wyginęły już wiele tysięcy lat temu, a mamuty, były podobne do słoni, lecz od nich były znacznie większe, gdyż dochodziły do pięciu metrów wysokości. One też wyginęły kilka tysięcy lat temu. Leniwec natomiast przypominały koale australijskie, lecz były większe i grubokościste; żyły w obrębie drzewiastym i żywiły się liśćmi i owocami drzew. – Następnie stworzone zostało wszelkie ptactwo skrzydlate według rodzajów ich; i widział Stworzyciel, że to wszystko było dobre. I błogosławił im Bóg w rozmnażaniu się, mówiąc: Rozradzajcie się i napełniajcie wody w morzach, a wszelkie ptactwo skrzydlate niech się rozmnaża na ziemi. I nastał wieczór i nastał poranek. Tak minął **piąty dzień epokowy**.

W szóstym dniu epokowym, wystarczająco dużo powierzchni ziemi znajdowało się już nad poziomem morza, a wody odpłynęły dzięki łańcuchom górskim i dolinom. Ziemia wtedy gotowa już była na przyjęcie wszelkiej zwierzyny, którą BÓG stworzył; tak dzikich zwierząt, jak również zwierząt domowych i bydła. I widział Bóg, że to też było dobre. - W tym czasie skorupa ziemską stawała się coraz grubsza i coraz bardziej twardsza a wszelkie pokłady minerałów pod wpływem trzęsień ziemi, pęknięcia skał i wulkanów, formowały się w osobne złoża węgla, piasków, gliny, oraz szlachetnych minerałów i metali, jak: diamenty, złoto, srebro czy miedź. Ziemia potrzebowała również dłuższego czasu na ostudzenie swojej powierzchni, aby żywe istoty mogły rozradzać się i ją napełnić. Również powietrze w

tamtym czasie oczyszczane było z nieodpowiednich składników dla oddychających zwierząt. – Powietrze przepelnione dwutlenkiem węgla powoli oczyszczało się przez roślinność, która ją wchłaniała, jak to widoczne jest w prawach przyrody; i atmosfera stwarzała odpowiednie warunki, dla życia pierwszego człowieka na ziemi. - Stworzyciel ustalił gatunki zwierząt według rodzajów ich tak, że się nie zmieniają. Nawet pomysłowość ludzkiego umysłu nie była w stanie dopomóc w spowodowaniu takiej zmiany.

I tutaj widzimy dowód inteligentnego Stwórcy w stosunku do Jego dzieła. Bo gdyby „natura”, albo „ślepa siła” była stworzycielem, to nadal widzielibyśmy jej przypadkowe działania prowadzące bez kontroli w różnych kierunkach i nie doszłoby do tego utrwalonego stanu gatunków, jaki mamy obecnie w rodzinie fauny oraz w przyrodzie. – **Tuż przed zakończeniem szóstego dnia epokowego BÓG JAHWE stworzył człowieka**, gdyż stworzenie go było ostatnim dziełem Bożym tego okresu epokowego. - *„Potem rzekł Bóg: **Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas i niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad bydłem, i nad całą ziemią, i nad wszelkim płazem pełzającym po ziemi. I stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich. I błogostawił im Bóg, i rzekł do nich Bóg: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i napętniajcie ziemię, i czyńcie ją sobie poddaną; panujcie nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad wszelkimi zwierzętami, które się poruszają po ziemi!**”* Ks. Rodzaju 1:26-28. Podzielenie człowieka na dwie osoby, dwie płci, było niewątpliwie dziełem końcowym Stwórcy wszechświata. Obecna nauka antropologii wyjaśnia wszechstronnie stanowisko człowieka w świecie istot żywych.

Imię Boga JAHWE pochodzi z hebrajskiego słowa „Elohim”, a to słowo występujące w liczbie mnogiej tłumaczy się na; „bogowie”, lub „mocarze”. Wspomnieliśmy już, że Bóg do swego dzieła stwarzania epokowego, użył swego Jednorodzonego syna, Logosa, którego także znamy pod imieniem SŁOWO. - On, z pewnością był aktywnym wykonawcą Bożego planu, a również jest możliwe, że kiedy Jahwe, wypowiadał powyższe słowa: *„**Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas**”*, słyszeli to wszyscy lojalni Bogu aniołowie, których w niebie jest bardzo dużo. I te słuchające zastępy anielskie mogły też towarzyszyć Logosowi w procesie stwarzania, ponieważ do nich też odnosi się słowo „Elohim”. Jednak niezależnie od tego, kogo Bóg Jahwe użył, jako swych zaszczytnych przedstawicieli czy narzędzi twórczych, uważamy, że jest to odpowiednia chwila, aby się nad tym tematem zastanowić. – Bóg został uwielbiony we wszystkich swoich poprzednich dziełach i stworzonych istotach, również w tych mniej znaczących, jak na przykład zwierzęta, chociaż żadne z nich nie mogło we właściwy sposób złożyć Bogu podziękowań, względnie Go poznać i docenić. Boski zamiar przewidział to wszystko od początku i Jahwe przygotowywał się na stworzenie człowieka.

To właśnie człowiek miał być Bożym arcydziełem i ukoronowaniem ziemskiego stworzenia. Jahwe nie polecił Mojżeszowi, aby o człowieku napisał tak jak o stworzeniach wodnych, *„Niech zaroją się wody mnóstwem istot żywych”*, lub jak o zwierzętach ziemi: *„niech wyda ziemia istotę żywą według rodzaju jej”* – O człowieku jest zapisane, że on był szczególnym

dziełem swego Stwórcy, Który stworzył go „na swój obraz”. Nie ma znaczenia czyj był ten obraz: Czy on był Jahwe czy też Elohim; bo jak wykazaliśmy wcześniej, „Elohim” byli Bożymi synami, podobnymi do Jahwe, co do zdolności rozumowania czy wartości moralnych. – Nie należy rozumieć tego „obrazu” również, jako odzwierciedlenia kształtu fizycznego. Raczej jest to podobizna intelektu w stosunku do ziemskich warunków i natury. – Podobieństwo, to bez wątpienia odnosi się do królestwa człowieka – miał on być królem ziemi i mnóstwa jej stworzeń, **podobnie jak Jahwe jest królem całego wszechświata**. - Jeśliby człowiek nie był stworzony, jako „doskonały” i nie był obdarzony intelektem, nie mógłby być nazwany obrazem Boga, a Stwórca nie mógłby poddać go próbie w „Edenie”, by sprawdzić czy nadaje się do życia wiecznego. Również jego nieposłuszeństwo objawione w zjedzeniu zakazanego owocu, nie mogłoby być uznane za grzech i obwarowane karą śmierci.

Nie byłoby konieczne również wykupienie człowieka spod tego wyroku. - Człowiek Jezus Chrystus jest uznany za „**antylutron**”, co oznacza odpowiednią cenę wyrównującą dług. Jezus Chrystus, jako doskonały człowiek, złożył z samego siebie „okup” za winę tego pierwszego doskonałego człowieka, który popełnił grzech. Dlatego Jezus musiał zostać uznany za wzór tego, czym był pierwszy człowiek zanim zgrzeszył, a Adam znalazł się pod Boskim potępieniem, jakim jest śmierć. – Wszyscy jesteśmy zgodni, co do tego, że obecnie, podobnie jak to było wcześniej, żyje wielu szlachetnych ludzi, z których wszyscy zgodnie z oświadczeniem Słowa Bożego są grzesznikami i jako tacy są niedoskonalimi. - **Jahwe nie może im darować grzechów inaczej, jak tylko, gdy skruszeni pokorą przyjdą do Boga przez zastęgę ofiary Chrystusa**. - Tylko i wyłącznie wtedy, mogą oni uzyskać Bożą łaskę i przebaczenie swoich grzechów. – Mowa jest o tych, którzy przez zastęgę Chrystusa i pod przykryciem Jego szaty sprawiedliwości przychodzą do Boga Jahwe w pokorze w obecnym wieku ewangelii. Pierwszy człowiek Adam przekroczył prawo Boże, co jest grzechem i znalazł się pod wyrokiem śmierci.

Odstępstwo Adama nie było wynikiem nieświadomości ani też premedytacji, lecz było rezultatem pokuszenia spotęgowanego ograniczoną wiedzą człowieka. Był on odpowiedzialny za to, co wiedział, więc miał świadomość swego nieposłuszeństwa Bogu. – Myśląc o człowieku według wyobrażenia Jahwe, instynktownie staje nam przed oczami człowiek Chrystus Jezus, jako doskonały, niewinny, niepokalany i odłączony od grzeszników. Był On podobny do pierwszego człowieka Adama, którego kara stała się przyczyną przyjścia na ziemię tego świętego i doskonałego człowieka Chrystusa Jezusa. 1 Kor. 15:22. - Dalej czytamy o pierwszym człowieku w Ks. Rodzaju 1: 26, „**Podobnego do nas i niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios i nad bydłem i nad całą ziemią i nad wszelkim płazem pełzającym po ziemi**”. Panowanie Adama nad niższymi istotami było podobne do panowania Boga Jahwe nad wszechświatem. - Aniołowie, chociaż są też stworzeniami duchowymi, jednak nie posiadają boskiej władzy nad stworzeniami niższego rzędu. Dlatego według cudownego Bożego Planu Zbawienia, panowanie człowieka, które przez jego nieposłuszeństwo zostało utracone, zostanie przywrócone przez tysiącletnie Królestwo Mesjasza.

Na podstawie prorocत्व biblijnych Jesteśmy przekonani, że gdy nastanie czas naprawienia wszystkich rzeczy, to każdy człowiek będzie się starać o dojście do doskonałości fizycznej, umysłowej i moralnej. Ap. Jan widział „*aniola zstępującego z nieba, który miał klucz od otchłani i wielki łańcuch w swojej ręce. I pochwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat*”. Ks.Obj: 20: 1-2. - Przez ten okres tysiąca lat już po z martwych wzbudzeniu wszystkich ludzi na ziemi, nastanie czas „**restytucji**”, i całe Boże stworzenie, będzie doprowadzane do harmonii z Bożym prawem. „*Potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc... A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim*”. 1 Kor.15: 24-28. Żegnamy naszych drogiego słuchaczy do czwartej soboty następnego miesiąca. Dobranoc.

Przy przygotowaniu powyższego tematu o piątym i szóstym dniu stwarzania Bożego posługiwaliśmy się następującymi podręcznikami:

- PBG - Biblia Gdańska
- PBW – Biblia Warszawska
- PBT - Biblia Tysiąclecia
- RVIC – Holy Bible (printed in USA) w języku angielskim
- Fotodrama Stworzenia – Tytuł oryginału: Scenario of the Photo Drama of Creation. Autor: Charles Taze Russell
- Konkordancja Biblijna (Wydawnictwo “STRAŻ” rok 1939)
- Expanded Biblical Comments 1879-1916 Published by Chicago Bible Students
- Encyklopedia Powszechna PWN w j. polskim oraz Encyklopedia COLUMBIA w j. angielskim
- Słownik Wyrazów Obcych oraz Słownik Wyrazów Blisko Znacznych